



foto Rafał Lewandowski



ADAM PĘKAŁSKI

Rocznik 1975. Stuprocentowy Trójmieśzczanin – urodzony w Gdańsku, wychowany w Sopocie, obecnie mieszka w Gdyni z Żoną, Córką i Piesełem.

Absolwent grafiki na gdańskiej ASP w 2000 r., stypendysta Ministra Kultury w 1999 r.

W latach 2007-2018 jako visiting instructor na Uniwersytecie Bilkent w Ankarze prowadził zajęcia z Projektowania Graficznego oraz Ilustracji w Katedrze Projektowania Graficznego na Wydziale Sztuki, Designu i Architektury (Faculty of Art, Design and Architecture, Department of Graphic Design).

Od 2019 pełni obowiązki asystenta w pracowni Podstaw Projektowania Graficznego prof. Tomasza Bogusławskiego na studiach stacjonarnych I stopnia w Katedrze Grafiki Projektowej Wydziału Grafiki na ASP w Gdańsku; prowadzi również zajęcia z Ilustracji Kreatywnej i Infograficznej dla I i II roku na studiach niestacjonarnych II stopnia (tamże).

Zajmuje się głównie ilustracją książkową, a także, choć rzadziej, prasową i reklamową oraz projektowaniem książek i plakatów.

Autor ilustracji do blisko 30 tytułów literatury dziecięcej i młodzieżowej, m.in. do antologii *Julian i Irena Tuwim Dzieciom* (Nasza Księgarnia, Warszawa 2012, wzn. 2016), *Praktycznego pana* Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel (Wydawnictwo Bajka, Warszawa 2016), *Sanatorium* Doroty Gellner (Wydawnictwo Bajka, Warszawa 2018), *Mamy Gęsi* Małgorzaty Strzałkowskiej (Wydawnictwo Bajka, Warszawa 2018), *Tatr. Przewodnika dla dużych i małych* Barbary Gawryluk i Pawła Skawińskiego (Wydawnictwo Literackie, Kraków 2021) i *Gdańska dla młodych podróżników* Jacka Friedricha (Muzeum Gdańskie 2023).

organizator i wydawca: Legnickie Centrum Kultury
kuratorka: Janina Szlempo
layout: Wojciech Mazur, Szymon Szymankiewicz
druk: JAKS Wrocław



Udział w wydarzeniu jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku osób w nim uczestniczących w materiałach zdjęciowych, filmowych, publikacjach promocyjnych realizowanych przez organizatora. Administratorem danych osobowych jest Legnickie Centrum Kultury im. Henryka Karlińskiego. Informacje: iodo@lck.art.pl.

**Opowieści prawdziwe
i wymyślone**

ADAM PĘKAŁSKI

05.11. – 28.12.2024

**GALERIA SATYRYKON
LEGNICA RYNEK 36**





VIDEO OMNIA, CZYLI ADAM PĘKALSKI ILUSTRUJE WSZYSTKO

„*VIDEO OMNIA*” [z łaciny „widzę wszystko”] to napis stanowiący część neonu z górującym nad wieżowcem okiem opatrności, a pochodzi z jednej z ilustracji Adama Pękalskiego przygotowanej na międzynarodową wystawę „Opowiedz mi miasto”. Pokaz właśnie (jesień 2024 roku) zagościł w Starym Ratuszu w Gdańsku, po nadbałtyckich wojażach i kolejnych odsłonach ekspozycji w Wilnie, Tallinie i Rydze. Artyści z Polski, Litwy, Łotwy i Estonii mieli zrealizować krótki, bo trzyczęściowy cykl ilustracji odpowiadających na hasło „miasto”. Kierunek interpretacyjny był dowolny – mogły to być współczesne portrety miast, ich wizerunek historyczny lub wizje przyszłości. Pękalski zdecydował się na ten ostatni, nieco futurystyczny (czas tak szybko pędzi, że jutro jest właściwie dzisiaj), ale przede wszystkim fantastyczny (od słowa fantastyka).

We wspomnianej wyżej pracy, zatytułowanej *Nadchodzi techno terror*, gigantyczny robot kroczy ponad metropolią, nad którą unoszą się zeppelin, a jej panoramę znaczą drapacze chmur o proveniencji z tyłecz kapitalistycznej Ameryki, co socrealistycznych kulturalnych i naukowych pałaców. Czterooosobowa rodzina obserwuje z tarasu barwny świat, w którym superbohaterowie wydają się żyć tuż obok zwykłych obywateli. Podobne pomieszanie rejestrów da się odnaleźć w ilustracji *Noc na mieście*, ukazującej klubokawiarniany ogródek wypełniony klientelą rodem z filmowego cyklu *Men in Black*. Wampirze zęby, trzecie oko na czole, hełmofony czy zielona skóra – nie ma znaczenia, wszyscy spędzają czas na niezobowiązującej pogawędce, flircie czy negocjacjach biznesowych. *Poranne zorze* – trzecia praca z tego zestawu – ponownie zderza w humorystyczny sposób powszedniość porannej kawy z latającymi spodkami i King Kongiem w odwiecznym zdobywaniu iglicy Empire State Building. Kawa, czy to pita z papierowego kubka, w biegu, w drodze do pracy, czy to łykana niespiesznie, znad parapetu okiennego, podczas „dobrosąsiedzkiej” inwigilacji okolicy dokonywanej przez pewną kociarę jest jednoznacznie wskazówką wczesnej pory dnia, mimo że jedni kończą dopiero jam session, inni spieszą do obowiązków, a jeszcze inni próbują bezskutecznie zawiadomić świat o jego nadchodzącym końcu.

Adam Pękalski, na podobieństwo Gustave’a Doré, chce zilustrować wszystko, bo przecież tyle się dzieje, i sprawą drugorzędną wydaje się osadzenie na osi czasu – czy to odległe epoki i krainy, czy to historyczny Gdańsk, czy to sielska wieś, czy wymaginowany świat niekoniecznie ziemskiej cywilizacji wszystkie okoliczności wydają się na równi atrakcyjne. Wyraził bohaterowie pierwszoplanowi, owszem, ale tło aż kipi od zdarzeń, kolejnych postaci i znaczących rekwizytów.

W ilustracjach Pękalskiego jest mnóstwo szczegółów, a świat przedstawiony staje się dzięki temu o wiele bardziej przekonujący, nawet jeśli bliżej mu do science fiction albo fantasy. Zawsze niezwykle dynamiczny, wielobarwny, i to w nasyconych, kontrastowych kolorach, pulsujący pozytywną energią. Bohaterów wykreowanych jego ręką nie da się nie darzyć sympatią, co ważne nawet potencjalnych szwarczarakterów. Świetnym przykładem są tu ilustracje powstałe do książki Marcina Szczygielskiego *O sołtysie Salomonku i tęczy* (Bajka, 2021), której akcja toczy się w Pyrach, „w okolicy na tyle ładnej, że mieszkańcom nie chciało się jej opuszczać, jednak nie aż tak pięknej, żeby obcy przyjeżdżali tu podziwiać widoki”. Galeria bohaterów nie od parady: ksiądz proboszcz uwielbia potajemnie pisać boso po łąkach, nauczyciel ma wielkie zęby i jeszcze większe kompleksy, babka-zielarka Agata przede wszystkim lubi poprawiać nastrój innym ludziom, a Joachimek, syn sołtysa, najchętniej obserwuje tęczę z dachu chałupy i ochoczo oddaje się marzeniom, które rodzą mu się w brzuchu w tych okolicznościach przyrody.

Jeszcze bardziej dynamiczny świat pojawił się na kartach autorskiej książki obrazkowej Adama Pękalskiego *Kosmiczne śledztwo Heweliusza Kwazara* (Edgard, 2019). Jest to książka-wyszukiwajka przepełniona postaciami i rekwizytami. Cała historia zaczyna się od zaginięcia sześcioletniego pupila pewnej małej dziewczynki. Roboty, stworzenia nie z tego świata i niestworzone przygody, zabawne napoje, nieznanne krainy i niezłe tempo akcji. Z wykorzystaniem chwytów rodem z komiksu oraz postaci detektywa przypominającego kultowych bohaterów powieści kryminalnych, właściwie zupełnie bez słów, narracja i tak toczy się wartko, choć widz-czytelnik może dodać sporo od siebie. Tu najbardziej widoczne jest dążenie do zilustrowania wszystkiego. W tej wielowątkowej historii tekst okazał się przecieć zbędny.

Dzięki talentowi Pękalskiego kulinarna historia świata napisana przez Łukasza Modelskiego, znanego z cyklu radiowej Dwójki *Druga przez mękę*, stała się kolejną dowcipną, wielobarwną i fascynującą wizualną podróżą. *Dzieje się je. Mała historia kuchni* (Bajka, 2020) apetycznie prowadzi nas od starożytnego Egiptu, przez wymyślne uczyty dworskie, po technowizję Soylent Green, czyli zielonej pożywki (brrrrrr!). Artysta świetnie dialoguje z historią sztuki, czasem coś cytując (np. manierystyczne koncepty Giuseppe Arcimbolda), czasem nawiązując do środków formalnych w zakresie kompozycji lub stylistyki (zdyscyplinowane układy kompozycyjne sztuki Majów lub rokokowy przerosł formy).

W tradycję gatunku sztuki przedstawiającej znakomicie wpisują się także pseudoportrety bohaterów literatury światowej, zrodzonych w wyobraźni Williama Shakespeare’a, Juliusza Verne’a, Güntera Grassa, J. D. Salinger’a czy Stanisława Lema. Nawet bez podpisów widz rozpozna Ijona Tichy’ego czy Oskara Matzeratha, o Hamlecie i kapitanie Nemo nie wspominając.

Studia na grafice w gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych zagwarantowały

Pękalskiemu pewność linii i panowanie nad konturem. Dyplom (z wyróżnieniem), zrealizowany w 2000 roku w pracowni prof. Tomasza Bogusławskiego, z aneksem u prof. Czesława Tumielewicza na Wydziale Malarstwa i Grafiki, mógł być końcem artystycznej przygody naszego bohatera ze światem akademickim. Tak się jednak nie stało. Z ucznia sam stał się nauczycielem. Przez ponad dekadę (w latach 2007–2018) instruował studentów w dziedzinie projektowania graficznego i ilustracji w tureckim Uniwersytecie Bilkent w Ankarze, na tamtejszym wydziale grafiki projektowej. Po powrocie do kraju wrócił też do swojej *alma mater*, gdzie od 2019 roku jest asystentem w I Pracowni Podstaw Projektowania Graficznego u prof. Bogusławskiego.

Projektuje gry planszowe, plakaty teatralne, okładki książek. Zajmuje się reklamą. Na wystawie możemy zobaczyć tylko wyimek z bogatego dorobku Adama Pękalskiego, który ma na koncie ilustracje i opracowanie graficzne do ponad dwudziestu książek dla młodych i najmłodszych czytelników, choć jego realizacje, dzięki wielu kontekstom zarówno ze świata sztuki wysokiej, jak i popkultury mogą być atrakcyjną lekturą wizualną również dla starszych odbiorców. Ruszajmy zatem ochoczo w głąb tych wciągających światów.

Anita Wincencjusz-Patyna

